

Hydra – bezzałogowy okrętomatka dla dronów

26 lipca 2013

Za około 2 tygodnie DARPA oficjalnie ogłosi rozpoczęcie zbierania ofert na projekt podwodnego bezzałogowego okrętomatki Hydra. Pojazd będzie bazą, z której mają startować drony oraz mniejsze bezzałogowe okręty podwodne.

Latające i pływające drony mają ograniczony zasięg. Mogą operować tylko w wyznaczonym promieniu od tradycyjnych okrętów. Narażają je w ten sposób na niebezpieczeństwo gdyż, przynajmniej teoretycznie, śledząc drona można odnaleźć jednostkę, z której startuje. Ponadto wysyłanie do akcji tradycyjnych okrętów z załogą na pokładzie wiąże się z olbrzymimi kosztami i ryzykiem.

Niedogodności te może wyeliminować właśnie Hydra. Ma to być pojazd zdolny do wielodniowych podróży, który będzie stanowił bazę dla latających i pływających dronów w sytuacji, gdy w okolicy nie będzie żadnego okrętu z załogą.

DARPA poszukuje firmy, która wykona podzespoły i złoży je w działający prototyp. Hydra musi być w stanie nie tylko przenosić drony, ale również tankować je i odbierać od nich zdobyte dane. Zadaniem Hydry będzie też bieżąca komunikacja z dronami oraz ich wysyłanie w misję – oba zadania ma wykonać bez konieczności wynurzania się. Dodatkową zaletą pojazdu byłaby możliwość zabierania na pokład dronów, które zakończyły misję.

Część rozwiązań wymaganych przez DARPA już istnieje. Raytheon i AeroVironment stworzyły prototypowy system startu dronów powietrznych z okrętu podwodnego pozostającego w zanurzeniu. Samoloty opuszczają okręt w specjalnych kapsułach, te wynurzają się, a po dotarciu na powierzchnię dron rusza w podróż powietrzną. Utrzymanie komunikacji z takimi dronami i

ich powrót na okręt podwodny będą jednak bardzo trudnymi zadaniami.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: DailyTech

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)